

Tarantella na niedzielę

Irena Santor

[2x:]

Mi re do, mi re do
Mi mi mi fa mi re do re
Fa mi re, fa mi re
Si do re mi re do si do

Zaczekaj na niedzielę
To chyba niewiele
Zaczekaj na niedzielę
Ja ściany wybielę
Nastroję wiolonczelę
Na twego uczucia ton
Zadzwoni dzwon
Niedzielny dzwon
Zatęsknię do twych stron

Mirek to miłe zło
Mami, minami farsę gra
Mimo to, mimo to
Tam gdzie i Mirek, idę ja
Mirek to miłe zło
Mimo bigamii kocham go
Mirek to miłe zło
On mi cygani - No to co?

Bo gdy odpływa już dzień
Odchodzę jak niedziela
Odpływam jak niedziela
I noc nastaje, i cień
Poczekaj na mnie do wesela
Zmień się, zmień

[2x:]

Mi re do, mi re do
Mi mi mi fa mi re do re
Fa mi re, fa mi re
Si do re mi re do si do

A za to co sobotę
W pogodę i w słotę
A za to co sobotę
Nie mówiąc mi o tem
Mój Mirek ma ochotę
Na którąś z poprzednich żon
Gdy dzwoni dzwon
Sobotni dzwon
On wzdycha do swych stron

Mirek to miłe zło
Mami, minami farsę gra
Mimo to, mimo to
Tam gdzie i Mirek, idę ja
Mirek to miłe zło
Mimo bigamii kocham go
Mirek to miłe zło
On mi cygani - No to co?

Bo gdy odchodzi już dzień
Nadpływa znów niedziela
Uśmiecha się niedziela
I chłód przemija, i cień
I coraz bliżej do wesela
Zmień się, zmień

[4x:]

Mi re do, mi re do
Mi mi mi fa mi re do re
Fa mi re, fa mi re
Si do re mi re do si do